

Ks. Jan Turkiel

SENS TERMINU *minhāh* W KSIĘGACH RODZAJU, KAPLAŃSKIEJ I LICZB

Termin *minhāh* bardzo często występuje w Biblii Hebrajskiej i jest używany także między innymi na oznaczenie prezentów dla ponadprzeciętnych osób /1 Sam 10,27; 2 Krl 8,8-9; 2 Krl 17,4; 2 Krl 20,12; Iz 39,1/. Może też oznaczać zapłatę proroka /1 Sm 9,7/ oraz łapówkę /2 Krl 16,8/.

Opinie badaczy co do źródła pochodzenia tego terminu są podzielone. Niektórzy uważają, że początkowo ten rzeczownik rodzaju żeńskiego wskazywał na „osobę prowadzącą”. Inni sądzą, że pierwotnie słowo to oznaczało „tego, który daje”. Źródłostów arabski *minhāh* wskazuje na tego, „kto pożycza drugiemu” kozę, owcę, albo ziemię. Wszystko na pewien czas i to tak, aby ten kto pożycza, mógł korzystać z produktów, które uzyskał korzystający z pożyczki /potomstwo z pożyczonych zwierząt, mleko, uprawy/. W tekstach ugaryckich występuje najbardziej pierwotna forma *minhāh* i oznacza ona „wyrazy uznania”, które składane są wraz „z upominkiem”¹.

Samo pojęcie darów, ofiary jest również wielokrotnie omawiane w publikacjach i opracowaniach odnoszących się do Biblii². Pojawia się

¹ Dar, prezent, ofiara. Zob.: W. Gesenius, *Hebräisches und Aramäisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, Berlin 1962, s.437; P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s.198.

² G. Buchanan, *Sacrifice in the Old Testament*, Oxford 1925, s.13-17. 47, 398-402; H.Langkammer, *Znaczenie religijne ofiary w Izraelu*, w: *Życie religijne w Biblii*, (red.) G. Witaszek, Lublin, RW KUL 1999, s.225-237; S. Łach, *Polska terminologia na oznaczenie hebrajskich nazw ofiar*, w: RTK T. 17, 1970, z. 1, s.5-11; S. Łach, *Księga Kapłańska*, Poznań 1970; S. Łach, *Rozwój ofiar w religii starotestamentalnej*, Poznań 1970, M. Peter, *Proroctwo Malachiasza o ofierze czystej (1,11)*, w: RBL R 9, 1956, nr 1-3, s.124-138; H. Strąkowski, *Ofiara Sługi Jahwe [Iz 42,1-7; 49,1-9; 50,4-9; 52,13-53,12]*, w: RTK T. 7, 1960, z. 3, s.71-79.

jednak konieczność, aby zająć się terminem $minhāh$ w pierwszych trzech Księgach Biblii Hebrajskiej, ponieważ pogłębienie wiadomości na temat bogactwa znaczeniowego tego słowa pomoże jeszcze lepiej zrozumieć jaką rzeczywistość termin ten określa w wymiarze nie tylko profanum, ale także i w wymiarze sacrum.

1. $minhāh$ W KSIĘDZE RODZAJU

1.1 Kain - Abel

Po raz pierwszy występuje $minhāh$ w Rdz 4,3-4a:

„Gdy po jakimś czasie Kain przyszedł z płodami roli, $minhāh$, dla Pana

I Abel przyszedł również z pierwocinami ze swej trzody i z ich tłuszczu”

W tym wypadku $minhāh$ to część „z owoców ziemi” - $mippərī hāʾādāmāh$, z którymi Kain przyszedł /wayyābēʿ/ do Pana.

W Rdz 4,4b-5 mamy rzecz zastanawiającą. Najpierw:

„Pan wejrzał na Abła /wayyīšaʿ yhw(ʾādōnāy) ʾel-hēbel/ i na jego $minhāh$ /wəʾel-minhātō/

na Kaina zaś i jego $minhāh$ /wəʾel-minhātō/ nie chciał patrzeć”.

Smuciło to Kaina bardzo i chodził z ponurą twarzą”.

Tekst mówi jasno, że Pan spojrział na Abła i na to, co on przyniósł „z pierwotnych trzody swojej i z ich tłuszczu” /a czego wcale nie nazywa on $minhāh$ dla Pana/, tak jak jest to w wypadku Kaina. To Bóg decyduje, że to co przyniósł Abel nazywa się $minhāh$. Pojawia się wniosek, że to co przynosi Kain, nie zostaje uznane przez Boga jako $minhāh$, nawet jeżeli on swoje owoce ziemi zwraca ku Bogu i nazywa je $minhāh$ lyhw(łqʾdōnāy). Abel natomiast przynosi tylko „z pierwotnych trzody swojej i z ich tłuszczu”, i nie nazywa tego, że jest to $minhāh$ lyhw(łqʾdōnāy). To dopiero Pan przygląda się Ablowi i temu, co on przyniósł i zostaje to nazwane przez autora natchnionego $minhāh$.

Można z tego wyciągnąć wniosek, że w Rdz 4,3-5 jest tylko jedna $minhāh$, i to ta, którą uznaje Pan patrząc na Abła i na to co on przynosi. Natomiast sam fakt nazwania płodów roli przyniesionych dla Pana przez Kaina - $minhāh$, wcale nie oznacza, że jest tak jak chce Kain, czyli - że to stanie się $minhāh$ w oczach Boga. Warunkiem bowiem zaistnienia $minhāh$, jest nie tyle nazwanie tak przez człowieka darów, ale przyjęcie przez Boga, tego co przynosi człowiek. Dopiero to czyni z ludzkich darów - $minhāh$. Tak jest w wypadku Abła, który przynosi „pierwociny ze swej trzody i z ich

tłuszczu”, i one stają się *minḥāh* tylko dlatego, że Bóg patrzy na to co przyniósł młodszy brat.

Można powiedzieć, że płody ziemi przynosi Kain i określa je jako *minḥāh*. Natomiast Bóg spozrzał tylko na zwierzęta Abła jako na *minḥāh*. Czyli od strony filologicznej są dwie *minḥāh*. Jednak od strony istoty - *minḥāh* może być tylko jedna, i jest nią to, co przyniósł Abel, a co Bóg tak spozrzał. Natomiast, to co Kain nazywa *minḥāh*, tak naprawdę nią nie jest, ponieważ nie patrzy na nią tak Bóg, co równa się jej odrzuceniu, bo warunkiem koniecznym zaistnienia *minḥāh* jest spozrzenie Boga na to co przynosi człowiek³. A że tak jest, świadczy o tym zachowanie Kaina, który chodzi z twarzą ponurą, a to jest znakiem, że na to, co on przyniósł i nazwał *minḥāh*, Bóg nie spozrzał⁴.

Sam układ tekstu w dosłownym tłumaczeniu Rdz 4,3-5 jest również bardzo ciekawy⁵:

Rdz 4,3-5

I stało się z końcem dni			
I przyniósł	Kain	z owoców ziemi	<i>minḥāh</i> dla JHWH
I Abel przyniósł on także		z pierwotnych trzody swojej i z tłuszczu ich	
I spozrzał JHWH		na Abła	i na jego <i>minḥāh</i>
		A na Kaina	i na jego <i>minḥāh</i> nie spozrzał.

Widzimy, jak autor natchniony podkreśla różnicę w zachowaniu Kaina i Abła. W wypadku Kaina, ważny jest nie on sam, tylko czynność:

I przyniósł Kain z owoców ziemi

W wypadku Abła, to Abel jest wymieniony, przed czynnością:

I Abel przyniósł pierwociny

Zauważmy, że w tym, co czyni Kain - IHWH jest wymieniony na końcu:

czynność Kain owoce ziemi *minḥāh* dla IHWH

W wypadku Abła, najpierw jest spozrzenie Pana, następnie Abel, potem to co on przyniósł, nazwane zostaje *minḥāh*:

I spozrzał JHWH na Abła i na jego *minḥāh*

³ S. Łach, *Problemy w relacji biblijnej o Kainie i Ablu (Rdz 4,1-17)*, w: RTK, 7, 1960, s. 13-38.

⁴ S. Synowiec, *Na początku*, Warszawa 1987, s. 204-205.

⁵ A. Kuśmirek (opracowanie i wstęp), *Hebrajsko-polski Stary Testament-Pięćoksiąg, Przekład interlinearny z kodami gramatycznymi, transliteracją oraz indeksem rdzeni*, Warszawa 2003, s.12

Inaczej jest gdy mowa jest o minḥā^h Kaina. Tutaj jest zgodnie z jego zamysłem, jest on, to co on przyniósł - minḥā^h, ale brak jest tego, co najważniejsze, spojrzenia Pana:

A na Kaina i na jego minḥā^h nie spojrział.

Można powiedzieć, że Kain swoją osobą zasłania, to co czyni. Liczy się jego aktywność, on sam, a Bóg jest na końcu. U Pana Boga jest inna kolejność, inny porządek: najpierw Bóg, potem Abel, i na to co on przynosi Bóg patrzy jako na minḥā^h. N.H. Snaith, uważa, że to, z czym przyszedł Abel do Pana odzwierciedlało jego gorące oddanie się Bogu. Natomiast, Kain który zaoferował minḥā^h z owoców ziemi, uczynił to w sposób formalny i nie było u niego prawdziwej uległości⁶.

1.2. Jakub-Ezaw

Kolejny raz termin minḥā^h występuje w Księdze Rodzaju, i to kilkakrotnie w opowiadaniu o Jakubie i Ezawie⁷. Jakub jak wiemy zabrał bratu podstępnie pierworództwo. Po pewnym czasie, wracając od Labana, przestraszony, spodziewający się zemsty, kiedy dowiedział się że Ezaw z czterystu ludźmi zbliża się do niego⁸:

„... przenocował na tym miejscu i wziął z dobytku swego, jako /minḥā^h/ dla brata swego Ezawa, dwieście kóz i dwadzieścia kozłów, dwieście owiec i dwadzieścia baranów, trzydzieści dojnych wielbłądźic wraz z ich źrebiętami, czterdzieści krów, dziesięć wołów, dwadzieścia oślic i dziesięć osła⁹” /Rdz 32,14/.

Jakub, jak widzimy wysłał zwierzęta⁹, który nazywa minḥā^h, po modlitwie do Boga, w której nie tylko ukazał swoje tragiczne położenie, ale również przypomniał o obietnicach, które otrzymał, a których ma być dziedzicem. Mamy tutaj kolejne ważne wiadomości na temat minḥā^h. Stanowią ją zwierzęta domowe, które służą człowiekowi.

W Rdz 32,19 następuje określenie, jaką rolę spełnia według zamiarów Jakuba minḥā^h. Sługę, który ma ją dostarczyć, uczy on co ma powiedzieć Ezawowi:

„odpowiesz: Sługi twego Jakuba; jest to /minḥā^h/ posłana panu memu, Ezawowi, on zaś sam idzie za nami”¹⁰.

⁶ *Sacrifices in the Old Testament*, VT 7, s.308-17

⁷ Rdz 25,19-33,16

⁸ Rdz 32,1-8.

⁹ Razem 550 zwierząt, co stanowiło wielki majątek.

¹⁰ „Taki sam rozkaz dał Jakub drugiemu, trzeciemu i wszystkim sługom, którzy mieli pędzić stada: «To, co wam powiedziałem, będziecie mówili Ezawowi, gdy go spotkacie, dodając: Sługa twój, Jakub, idzie tuż za nami” /Rdz 32,20-21/.

Jak widzimy minḥā^h spełnia tutaj rolę nie tylko daru, jest ona także zapowiedzią tego, kto ją posyła, w tym wypadku Jakuba. Ale w zamiarach Jakuba minḥā^h spełnia jeszcze jedną funkcję - wskazując przy tym jaka jest jej istota. Nie tylko jest zapowiedzią osoby, jest także sposobem na przebłaganie, nadzieją na życzliwość tego, kogo się oszukało¹¹, a także swoistą grą na zwłokę:

„Myślał bowiem: Przebłagam¹² go darem /bamminḥā^h/, który mnie wyprzedzi; a gdy ja potem go zobaczę, może obejdzie się ze mną łaskawie. Wysłał więc /hamminḥā^h/ przed sobą, a sam postanowił spędzić noc w obozowisku.” /Rdz 32,21-22/

Rdz 33,8-11 wskazuje na jeszcze jedną cechę minḥā^h. Aby dar zaistniał musi być przyjęty, dlatego kiedy Ezaw nie chce go przyjąć, Jakub bardzo nalega:

„Ezaw zapytał: Dla kogo są te wszystkie stada, które spotkałem? Jakub odpowiedział: Obyś mnie darzył życzliwością, panie mój! Na to Ezaw: Mam ja dużo, bracie mój, niechaj przy tobie zostanie to, co jest twoje Jakub rzekł: Ależ nie! Jeśli mnie darzysz życzliwością, przyjmij ode mnie ten mój /minḥā^h/ . Bo przecież gdym ujrział twe oblicze, było ono obliczem jakby istoty nadziemskiej i okazałeś mi wielką życzliwość. Przyjmij więc dar mój, który dla ciebie przeznaczyłem; Bóg obdarzył mnie sowicie: mam wszystko! I tak nalegał na niego, aż wreszcie przyjął”.

Ciekawe, że argumentem za przyjęciem minḥā^h jest to, że Jakub uznaje Ezawa, za kogoś ważniejszego. Jakub mówi w pewnym momencie o swoim bracie jak o bóstwie. Być może wskazuje w ten sposób na to, jaki cel miała najpierw spełnić minḥā^h. Zwierzęta przyniósł przecież Abel Bogu i na nie spojrział Pan jako na minḥā^h. A tutaj minḥā^h zostają składane już tylko człowiekowi, któremu Jakub przypisuje cechy nieludzkie:

„Bo przecież gdym ujrział twe oblicze, było ono obliczem jakby istoty nadziemskiej i okazałeś mi wielką życzliwość” /Rdz 33,10/.

Warto zwrócić uwagę, że Ezaw zachowuje się po otrzymaniu minḥā^h, tak, jakby jego postępowanie było całkowicie niezależne od tego co otrzymał. Ezaw bowiem najpierw wita się z Jakubem, i to bardzo serdecznie, następnie poznaje jego rodzinę, a dopiero wtedy zwraca uwagę na minḥā^h, którą nie od razu chce przyjąć /Rdz 33,4-8/.

¹¹ „Ezaw zapytał: Dla kogo są te wszystkie stada, które spotkałem? Jakub odpowiedział: Obyś mnie darzył życzliwością, panie mój! Na to Ezaw: Mam ja dużo, bracie mój, niechaj przy tobie zostanie to, co jest twoje” /Rdz 33,8-9/.

¹² Dost.: ʔākappərāḥ pānāyw „zasłonię twarz”.

1.3 Józef- Izrael-bracia

Kolejny raz *minḥā^h* występuje w Rdz 43,11, kiedy:

„Izrael rzekł do swych synów: Jeżeli tak być musi, uczyńcie tak. Zabierzcie jednak w wasze wory to, co w naszym kraju jest najcenniejszego, i zanieście owemu człowiekowi w /*minḥā^h*/: nieco wonnej żywicy, nieco miodu, wonnych korzeni, olejków, owoców, pistacji i migdałów”.

Znowu mamy do czynienia z *minḥā^h*, tym razem nie są to, jak w wypadku Jakuba zwierzęta, ale najcenniejsze owoce ziemi Kanaan. To wszystko ma zostać darowane Józefowi, w którego rękach jest los synów Jakuba. Znowu zdradzony młodszy brat Józef, tak jak Ezaw ale tym razem starsi bracia muszą wkupić się w łaski przez *minḥā^h*. Można powiedzieć, że synowie Jakuba przeżywają z Józefem, to co on przeżył z Ezawem:

„Zabrali oni /*ʔeṭ-hamminḥā^h*/, dwukrotną sumę pieniędzy oraz Beniamina i ruszywszy w drogę, przybyli do Egiptu. A gdy stanęli przed Józefem ...” /Rdz 43,15/.

„Oni tymczasem przygotowali /*ʔeṭ-hamminḥā^h*/, zanim nadszedł Józef w południe; dowiedzieli się bowiem, że tu mieli zasiąść do stołu” /Rdz 43,25/.

„Kiedy Józef przyszedł do domu, oni, trzymając w rękach /*ʔeṭ-hamminḥā^h*/, które dla niego przynieśli, oddali mu pokłon do ziemi” /Rdz 43,26/.

Charakterystyczne w tym opowiadaniu jest to, że zachowanie Ezawa jest podobne do zachowania Józefa. Ten bowiem również postępuje niezależnie od *minḥā^h*. Kiedy bowiem bracia stoją przed nim z darami, i oddają mu pokłon, traktując Józefa niemal jak istotę nieziemską:

„Kiedy Józef przyszedł do domu, oni, trzymając w rękach /*ʔeṭ-hamminḥā^h*/, które dla niego przynieśli, oddali mu pokłon do ziemi. On zaś zapytawszy ich o zdrowie, rzekł: Czy wasz sędziwy ojciec, o którym mi mówiliście, dobrze się miewa? Czy jeszcze żyje?” /Rdz 43,26-27/.

Czyżby autor natchniony chciał powiedzieć, że tak na prawdę w relacji z tym, którego się skrzywdziło nie najważniejszy jest dar, tylko dobra wola ze strony tego, który został skrzywdzony. Tak chyba jest w wypadku Jakuba i Ezawa oraz braci i Józefa. I Ezaw i Józef przebaczą nie dlatego, że zostali obdarowani. Przy czym Ezaw przyjmuje dar, tylko po to aby uspokoić tym gestem Jakuba /Rdz 43,4-8/, natomiast w wypadku Józefa, nie ma nawet mowy czy on na dar w ogóle zwrócił uwagę /Rdz 43,26-27/.

Zanim zajmiemy się Księgą Kapłańską, podsumujmy co wiemy o *minḥāh* z Księgi Rodzaju:

- to owoce ziemi, które przynosi Kain dla IHWH i nazywa *minḥāh*, na co IHWH nie patrzy;
- tak nazwane jest to, na co patrzy IHWH, a co, z pierwotnych trzody swojej i z tłuszczu przynosi Abel;
- aby zaistniała *minḥāh* nie wystarczy przynieść owoce ziemi i przedstawić to jako *minḥāh* dla Boga;
- to zwierzęta, tak nazwane przez Jakuba, które chce dać Ezawowi, aby go ułaskawić;
- to płody ziemi, dane przez synów Jakuba – Józefowi, aby zyskać jego przychyłość.

2. *minḥāh* W KSIĘDZE KAPŁAŃSKIEJ¹³

Zobaczmy teraz jak Księga Kapłańska opisuje, to co nazywa *minḥāh*. W pierwszym bardzo ważnym tekście tej księgi, autor natchniony łączy termin *minḥāh* z terminem *qorban*¹⁴:

„Jeżeli kto chce złożyć dla Pana /*qorban minḥāh*/, niech złoży jako dar /*qorbānō*/, najczystsza mąkę. Poleje ją oliwą i doda do niej kadzidła” /Kpł 2,1/.

Zauważmy, że *qorban minḥāh*, składana według opisu Kpł 2,1 jako *qorban* jest nie poddana procesowi wypieku mąką, polaną oliwą z dodatkiem kadzidła. Ofiarodawca ma przynieść ją do:

„kapłanów synów Aarona. Kapłan weźmie pełną garść najczystszej mąki razem z oliwą i ze wszystkim kadzidłem i zamieni w dym na ołtarzu jako pamiątkę, jako ofiarę spalaną, miłą woń dla Pana. Wszystko, co pozostanie z /*min-hamminḥāh*/ będzie należało do Aarona i jego synów. To jest najświętsza część z ofiar spalanych dla Pana” /Kpł 2,2-3/.

Jak widzimy, na podstawie Kpł 2,2 i także Kpł 2,3, gdzie mowa jest o tym, co pozostanie dla kapłanów z *qorban minḥāh*, a co określone jest jako *min-hamminḥāh*, że samo *minḥāh* tutaj oznacza to, co stanowi fizyczną stronę *qorban* - daru, a on składa się z najczystszej mąki, razem z oliwą, z kadzidłem.

¹³ A. Tronina, *Księga Kapłańska*, Częstochowa, 2006, s. 81nn. 129. 130. 210-215. 340-341.

¹⁴ *qorban* występuje w BH 29 razy /13 razy w Kpł, 15 razy w Lb, 1 raz w Neh/ i oznacza: ofiarę; (P. Briks, dz.cyt., s. 315-316).

W Kpł 2,4, choć nazwa tutaj ta sama /qorban minḥā^h/, to jednak, mąka jest już tutaj w formie ciasta pieczonego w piecu. Mamy w tym opisie minḥā^h jako placki z najczystszej mąki, zaprawionej oliwą, albo praśne podkłomyki pomazane oliwą:

„Jeżeli chcesz złożyć /qorban minḥā^h/ ciasto pieczone w piecu, będą to placki praśne z najczystszej mąki zaprawionej oliwą albo praśne podkłomyki, pomazane oliwą /Kpł 2,4/.

W Kpł 2,5 również występuje termin dar - qorban w połączeniu z minḥā^h, i to przy opisie potrawy smażonej na patelni. Mowa jest o mące nie kwaszonej, zaprawioną oliwą i dodane jest przy tym, jak należy postąpić z tym, co jest smażone na patelni:

„Jeżeli chcesz złożyć /wə'im-minḥā^h 'al-ḥammaḥābat qorbānēkā / potrawę smażoną na patelni, to przyrządzisz ją z najczystszej mąki nie kwaszonej, zaprawionej oliwą. Pokruszysz ją na kawałki i polejesz oliwą. To jest minḥā^h z pokarmów” /Kpł 2,5-6/.

Kpł 2,7 opisuje kolejny rodzaj qorban minḥā^h. Tym razem jest to gotowana w rondelku najczystsza mąka zaprawiana oliwą:

„Jeżeli chcesz złożyć /wə'im-minḥat marḥēšet qorbānēkā/ ciasto gotowane w rondelku, to będzie ono z najczystszej mąki zaprawionej oliwą”.

Kpł 2,8-9 mówi nam, co należy z ciastem ugotowanym w rondelku uczynić:

„Potem przyniesiesz do Pana /wəhēbē'tā 'et-hamminḥā^h/ i oddasz go kapłanowi, a on złoży go w ofierze na ołtarzu. Kapłan podniesie z /min-hamminḥā^h/ pamiątkę i zamieni w dym na ołtarzu jako ofiarę spalaną, miłą woń dla Pana”.

Kpł 2,10, mówi o tym, że część z tego, co pozostanie będzie należało do kapłanów:

„Wszystko, co pozostanie z /min-hamminḥā^h/, będzie należało do Aarona i jego synów. To jest najświętsza część z ofiar spalanych dla Pana”.

Księga Kapłańska mówi jednak nie tylko, co może być spalane na ołtarzu jako dar - qorban. Kpł 2,11 nakazuje:

„Nie będziecie składać /kol-hamminḥā^h/ dla Pana nic kwaszonego. Albowiem ciasta kwaszonego ani miodu nie będziecie zamieniać w dym dla Pana jako ofiary spalanej”.

Nie mogą być spalane, ale mogą one być jako dar - qorban, złożone obok ołtarza. Okazuje się w ten sposób, że minḥā^h może być z ciasta kwaszonego i z miodu, ale nie może być kładziona na ołtarzu i spalana:

„Przyniesiecie te rzeczy jako /qorban/ dar pierwocin, ale nie będziecie ich kłaść na ołtarzu, aby się zmieniły w miłą woń” /Kpł 2,12/.

W Kpł 2,13 mamy kolejny przepis odnoszący się do minḥā^h. Aby mogła być darem - qorban, musi być posolona, gdyż to sól jest znakiem przymierza Boga z narodem:

„Każdy /wəkol-qorban minḥātḱā/ ma być posolony. Niech nie brakuje soli przymierza Boga twego przy żadnej ofierze /mē^cal minḥāteḱā/. Każdą ofiarę /^cal kol-qorbānḱā/ posypiesz solą”

W Kpł 2,14-15 mamy kolejne szczegóły odnoszące się do minḥā^h:

„Jeżeli chcesz złożyć dla Pana /minḥat/ z pierwocin, to będą nią kłosy prażone na ogniu albo kasza z nowego zboża jako /^pēt minḥat/ z pierwocin. Polejesz ją oliwą i położysz na niej kadzidło. To jest /minḥā^h/”.

Po określeniu z czego ma składać się minḥā^h, Księga Kapłańska opisuje kiedy ona ma być złożona jako dar - qorban. Najpierw zawsze w dniu namaszczenia jednego z synów Aarona na kapłana. Mowa jest także o tym jaką ilość mąki należy użyć i jak ją przyrządzić. I bardzo ważne polecenie - cała /wəkol-minḥat/ ma być spalona w tej konkretnej sytuacji, namaszczenia nowego kapłana:

„Oto dar /qorban/ Aarona i jego synów, który złożą Panu w dniu namaszczenia jednego z nich: będzie to /minḥā^h/ zawsze taka - jedna dziesiąta efy najczystszej mąki, z tego połowa rano, a połowa wieczorem. Będzie ona przyrządzona na patelni z oliwą. Kiedy będzie rozczyniona, przyniesiesz ją. Jako /minḥat/ podzieloną na kawałki ofiarujesz ją. Będzie to miła woń dla Pana. Każda /wəkol-minḥat/ kapłana będzie w całości spalona - nic z niej nie wolno jeść!” /Kpł 6,13.14.16/.

Ale jest taka sytuacja, w której według Kpł 7,9-10 wəkol-minḥat należy do kapłana, który ją złożył, albo do synów Aarona po równej części, zależy to jednak, od tego jak jest przygotowana:

„Także i każda /wəkol-minḥat/ upieczona w piecu albo przyrządzona w kociołku lub na patelni będzie należeć do tego kapłana, który ją złożył.

Ale każda /wəkol-minḥat/ zaprawiona oliwą albo sucha będzie należeć do wszystkich synów Aarona po równej części”.

W Kpł 14,1-20 mowa jest o tym co ma składać się na *minḥā^h*, przy ofierze składanej podczas oczyszczenia trędowatego¹⁵. Mamy tutaj już bardzo konkretny przykład zastosowania *minḥā^h* w życiu społeczności. Przy czym określona jest ilość mąki i oliwy, która się na nią składa. A to wszystko ma być przyrządzone ósmego dnia, kiedy kapłan dokonuje oczyszczenia trędowatego:

„Ósmego dnia weźmie dwa baranki bez skazy, jedną owcę roczną bez skazy, trzy dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą na /*minḥā^h*/ i jeden log oliwy¹⁶” /14,1/.

Księga Kapłańska /Kpł 23,12/ nakazuje również w dniu kołysania snopa¹⁷ złożyć ofiarę nie tylko całopalną dla Pana, którą ma być baranek bez skazy, urodzony w tym samym roku, lecz to wszystko także:

„wraz z /*ūminḥātō*/ z dwóch dziesiątych efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą, jako ofiarę spalaną, miłą woń dla Pana, a także ofiarę płynną - ćwierć hinu wina” /Kpł 23,13/.

Po raz ostatni Księga Kapłańska mówi o *minḥā^h* opisując przy co składa się na nią składa w Kpł 23,16-18, nawiązując do Święta Tygodni:

„aż do dnia po siódmym szabacie odliczycie pięćdziesiąt dni i wtedy złożycie nową /*minḥā^h*/ dla Pana. Przyniesiecie z waszych siedzib po dwa chleby do wykonania nimi gestu kołysania, każdy z dwóch dziesiątych efy najczystszej mąki, kwaszone. To będą pierwociny dla Pana. Oprócz chleba złożycie w ofierze siedem baranków bez skazy, jednorocznych, jednego młodego cielca i dwa barany. One będą ofiarą całopalną dla Pana razem z /*ūminḥātām*/ i z ofiarą płynną. Będzie to ofiara spalana, miła woń dla Pana”.

3. *minḥā^h* W KSIĘDZE LICZB

Księga Liczb wielokrotnie mówi o *minḥā^h*, ale już nie opisuje jej szczegółów w takim wymiarze jak Księga Kapłańska. Dodaje jednak bardzo wiele szczegółów dotyczących okoliczności, kiedy jest ona składana.

I tak w Lb 6,15 mowa jest o *minḥā^h* w związku ze ślubem nazireatu¹⁸, i to w sytuacji szczególnej, kiedy ktoś rezygnuje z tego ślubu. Wówczas, ten dla którego upływa czas nazireatu powinien na ofiarę przynieść także, oprócz owcy i barana¹⁹:

¹⁵ Zobacz szczegółowy opis tego rytu w Kpł 14,1-20.

¹⁶ Albo 0,5 l, albo 0,3 l. Co kapłan uczyni z oliwą opisane jest w Kpł 14,14-20.

¹⁷ Po zbiorze pierwszego plonu po wejściu do ziemi obiecaniej /Kpł 23,9-14/.

¹⁸ Lb 6,1-22.

¹⁹ Lb 6,14.

„nadto kosz chlebów praśnych z najczystszej mąki zaprawionej oliwą i praśne podpłomyki pomazane oliwą, z przynależną do nich /*ûminḥātām*/ i płynną”.

Jak widzimy składający ofiarę wiedzieli dobrze, jakie są jej elementy składowe, skoro mówią tylko o niej, a nie wymieniają składników. Mowa jest też o tym, że *minḥā^h* powinna być przeznaczona na ofiarę całopalną razem z barankiem jednorocznym²⁰.

Lb 7,87 mówiąc o darach składanych z okazji poświęcenie ołtarza, mówi też o *minḥā^h*, przy czym nie wymienia jej składników, mówiąc jedynie, że ma być razem z cielcami, baranami i jagniętami – ofiarą całopalną.

„Ogólna liczba bydła przeznaczonego na ofiarę całopalną wynosiła: dwanaście cielców, dwanaście baranów, dwanaście jednorocznych jagniąt, z dodaniem przynależnych /*ûminḥātām*/, i dwanaście kozłów na ofiarę przebłagalną”.

Lb 8,8 mówiąc o ofiarowaniu lewitów, nakazuje aby łączyć *minḥā^h* z ofiarą z młodego cielca, przypomina przy tym jakie są jej składniki:

„następnie wezmą młodego cielca ze stada i należąca do tego /*ûminḥātô*/ z najczystszej mąki zaprawionej oliwą; ty zaś weźmiesz drugiego cielca ze stada na ofiarę przebłagalną”.

W Lb 15,4 jeszcze raz przypomina Mojżesz na polecenie Pana, z czego powinna składać się *minḥā^h*, wtedy, gdy ktoś chce złożyć *qorbān* dla Pana w czasie różnych uroczystości²¹:

„winien ten, który przynosi dar /*qorbānô*/ dla Pana, przynieść jako /*minḥā^h*/

dziesiątą część efy najczystszej mąki, zaprawionej jedną trzecią hinu oliwy”.

Proporcje *minḥā^h* ulegają jednak zmianie, gdy w ofierze ma być złożony baran:

„Przed ofiarą z barana złożysz jako /*minḥā^h*/ dwie trzecie efy najczystszej mąki zaprawionej jedną trzecią hinu oliwy” /Lb 15,6/, lub cielec, o czym z kolei mówi Lb 15,9:

„dodasz do cielca jako /*minḥā^h*/ z pokarmów trzy dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej połową hinu oliwy”.

Lb 15,22-23 przypomina, to o czym wielokrotnie mowa jest w tej Księdze. Wszystkie przepisy dotyczące ofiar także *minḥā^h* są z nakazu Pana

²⁰ Lb 6,14.16.

²¹ Lb 15,1-3.



i nie wolno nie tylko o nich zapomnieć, nie wolno ich zmieniać, a jeżeli tak się stanie:

„winno całe zgromadzenie złożyć cielca na ofiarę całopalną jako miłą woń dla Pana; a do tego odpowiadającą przepisom prawa /ûminhâtô/ pokarmów i płynów, wreszcie kozła jako ofiarę przebłagalną” /Lb 15,24/.

Księga Liczb po tym przypomnieniu wraca do minhā^h w Lb 28,9 gdzie bardzo dokładnie określa proporcje w minhā^h, składanej w szabat wraz z dwoma jagniętami:

„W dzień szabatu winniście złożyć dwa jagnięta roczne bez skazy z dwiema dziesiątymi efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą, jako /minhā^h/, i należąca do tego ofiarę z płynów”.

Podobnie w Lb 28,12, kiedy mowa jest o ofiarach przy nowiu księżycy, określone są proporcje minhā^h w odniesieniu do cielca, do barana:

„Do każdego cielca dodacie trzy dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą jako /minhā^h/ i do barana - dwie dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą na /minhā^h/”,

a w Lb 28,13 w odniesieniu do jagnięcia:

„dalej, do każdego jagnięcia /minhā^h/ jedną dziesiątą efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą; wszystko jako ofiarę całopalną, jako miłą woń dla Pana”,

zaś w Lb 28,20 w odniesieniu znowu do cielca i barana, w związku z ofiarami na Święto Paschy:

„Należąca do tego /ûmînhâtām/ ma się składać z najczystszej mąki zaprawionej oliwą; trzy dziesiąte efy na każdego cielca, dwie dziesiąte na jednego barana”.

Lb 28,26.28.31 mówiąc o minhā^h składanej w Święto Tygodni, łączy minhā^h z ofiarą składaną z cielców:

„Także w dniu pierwocin, gdy składacie Panu /minhā^h/ z nowego zboża w Święto Tygodni, ma być dla was zwołanie święte; wtedy nie będziecie wykonywać żadnej pracy ... do tego odpowiednią /ûmînhâtām/ ofiarę z pokarmów: najczystszą mąkę zaprawioną oliwą - mianowicie trzy dziesiąte efy na jednego cielca ... To wszystko macie złożyć w ofierze oprócz codziennego całopalenia i należącej do niego /ûminhâtô/ ofiary z pokarmów będą dla was bez skazy wraz z płynnymi ich ofiarami”.

Lb 29,3 mówiąc o ofiarach w pierwszym dniu siódmego miesiąca /ofiary siódmego nowiu/²², nakazuje zachować odpowiednie proporcje

²² Lb 29,1.

w *minḥāh*, w zależności od tego, czy łączy się ją z ofiarowanym cielcem, baranem, czy jagnięciem:

„do tego odpowiednią /*ûminḥātô*/ ofiarę z pokarmów: najczystsza mąkę zaprawioną oliwą, a mianowicie trzy dziesiąte efy na jednego cielca, dwie dziesiąte na barana i jedna dziesiąta na każde jagnię”.

Lb 29,6 nakazuje łączyć wszystkie ofiary z *minḥāh*:

„A to ma być oprócz ofiary całopalnej na nowiu łącznie z /*ûminḥātô*/ ofiarą z pokarmów i oprócz stałej ofiary całopalnej z należącymi do niej /*ûminḥātô*/ ofiarami z pokarmów i płynów według przepisu, jako miła woń ofiar spalanych dla Pana”.

Lb 29,9.11.14.18.19.21.22.27.28.30.33.38 mówiąc o ofiarach składanych w Dzień Przebłagania, i Święta Namiotów łączy *minḥāh* z ofiarą z cielca i barana nakazując zachowanie odpowiednich proporcji, wraz z innymi ofiarami:

„Następnie należąca do tego /*ûminḥātô*/ ofiarę z pokarmów: najczystsza mąkę zaprawioną oliwą, a mianowicie trzy dziesiąte efy na cielca, dwie dziesiąte na barana /Lb 29,9/ ... Wreszcie kozła jako ofiarę przebłagalną, oprócz ofiary przebłagalnej z powodu Dnia Przebłagania i ustawicznej ofiary całopalnej oraz należących do nich: /*ûminḥātô*/ ofiary z pokarmów i ofiar płynnych /Lb 29,11/ ... Do tego odpowiednią /*ûminḥātô*/ ofiarę z pokarmów: najczystsza mąkę, zaprawioną oliwą, a mianowicie: trzy dziesiąte efy na każdego z poszczególnych cielców; dwie dziesiąte na każdego z dwóch baranów /Lb 29,14/ ... do tego należąca /*ûminḥātô*/ ofiarę z pokarmów i ofiary płynne dołączone do ofiar z wołów, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby - według przepisów /Lb 29,18/ ... Wreszcie kozła jako ofiarę przebłagalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i należących do nich: /*ûminḥātô*/ ofiary z pokarmów i ofiar płynnych /Lb 29,19/ ... do tego należąca /*ûminḥātô*/ ofiarę z pokarmów i ofiary płynne dołączone do ofiar z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby - według przepisów /Lb 29,21/ ... Wreszcie kozła jako ofiarę przebłagalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i należących do nich: /*ûminḥātô*/ ofiary z pokarmów i ofiar płynnych /Lb 29,22/ ... do tego należąca /*ûminḥātô*/ ofiarę z pokarmów i ofiary płynne dołączone do ofiar z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby - według przepisów /Lb 29,27/ ... Wreszcie kozła jako ofiarę przebłagalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i należących do nich: /*ûminḥātô*/ ofiary z pokarmów i ofiar płynnych /Lb 29,28/ ... do tego należąca ofiarę z pokarmów i /*ûminḥātô*/ ofiary płynne dołączone do ofiar z cielców, baranów i jagniąt,

stosownie do ich liczby - według przepisów /Lb 29,30/ ... do tego należąca /ûminhātô/ ofiarę z pokarmów i ofiary płynne dołączone do ofiar z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby - według przepisów /Lb 29,33/ ... Wreszcie kozła jako ofiarę prześlagnalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i należących do nich: /ûminhātô/ ofiary z pokarmów i ofiary płynnej /Lb 29,38/.

W ten sposób można na podstawie Księgi Kapłańskiej i Księgi Liczb ustalić jakie bogactwo kryje się w pojęciu minhā^h. Kpł 2,1 mówi o tym, że minhā^h może stanowić dar - qorbān dla Pana, ale, aby tak było, musi to być najczystsza mąka, polana oliwą z dodatkiem kadzidła. Do daru - qorbān z minhā^h potrzebny jest kapłan, który weźmie jej pełną garść i ołtarz na którym przez spalenie dokona się qorbān minhā^h /Kpł 2,2/. To co pozostanie, nie z daru - qorbān minhā^h (bo ofiara się już dokonała przez spalenie), ale z jej produktu min-hamminhā^h - to będzie należało do kapłanów. Kapłanom nic z ofiary nie może się należeć, bo dar - qorbān, ofiara, należy do Pana. Im należy się tylko to, co pozostanie z produktu min-hamminhā^h, z którego dar się składa /Kpł 2,3/. Kpł 2,4 mówi o minhā^h, która może stanowić dar - qorbān, ale tym razem jest to ciasto pieczone w piecu, placki praśne z najczystszej mąki zaprawionej oliwą, albo praśne podpłomyki, pomazane oliwą. W Kpł 2,5, mowa jest również o minhā^h, która może stanowić qorbān. Jest nią potrawa smażona na patelni, przyrządzona z najczystszej mąki nie kwaszonej, zaprawionej oliwą, a Kpł 2,6 określa w jakiej formie należy ją przygotować. Trzeba pokruszyć ją na kawałki i polać oliwą, „to jest minhā^h”. Kpł 2,7 mówi nam, że minhā^h, dar - qorbān, może być gotowana w rondelku, ale musi być to najczystsza mąka zaprawiana oliwą. Jednak warunkiem koniecznym do spełnienia takiego daru qorbān minhā^h przed Panem jest kapłan i ołtarz /Kpł 2,8/. Kapłan ma min-hamminhā^h podnieść pamiątkę i zamienić w dym na ołtarzu dla Pana /Kpł 2,9/, a część z tego co pozostanie min-hamminhā^h, będzie należała do kapłanów /Kpł 2,10/. Kpł 2,11-12, wprowadza nowy rodzaj minhā^h. Mówi o kol-hamminhā^h, które mogą zawierać kwas, składać się z miodu, ale nie mogą być spalane na ołtarzu. Kpł 2,13, dodaje, że minhā^h ma być zawsze posolona. Z kolei Kpł 2,14-15, wprowadza nowy rodzaj minhā^h - z pierwocin, i są to kłosy prażone na ogniu, albo kasza z nowego zboża. Należy polać to wszystko oliwą i położyć na tym kadzidło. Kpł 6,13.14.16, wprowadza nowy element w rozumieniu minhā^h. Ma być składana zawsze w dniu namaszczenia jednego z synów Aarona na kapłana. Mówi również o proporcjach produktów z jakich powinna się ona składać: z jednej dziesiątej efy najczystszej mąki /z tego połowa rano, a połowa wieczorem/.

Będzie ona przyrządzona na patelni z oliwą. Kiedy będzie rozczyniona, należy podzielić ją na kawałki ofiarować ją. Każda będzie w całości spalona - nic z niej nie wolno jeść. Natomiast Kpł 7,9-10 mówi, kiedy *minḥāh*: w całości nie jest przeznaczona dla kapłana, który ją złożył /upieczona w piecu albo przyrządzona w kociołku lub na patelni/, a kiedy może być przeznaczona dla synów Aarona /zaprawiona oliwą albo sucha/. Kpł 14,10.20, określa nie tylko proporcje, ale i czas kiedy *minḥāh* powinna być złożona: w ósmym dniu oczyszczenia trędowatego, i jest to trzy dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą, spalone na ołtarzu. Kpł 23,13, mówi nam o *minḥāh*, która ma być spalona, po zbiorze pierwszego plonu po wejściu do ziemi obiecanej. Składa się ona z dwóch dziesiątych efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą. Kpł 23,16-18, określa natomiast jak wygląda *minḥāh* w Święto Tygodni. Stanowią ją chleby, po dwa z każdej siedziby, każdy z nich zrobiony z dwóch dziesiątych efy najczystszej mąki, kwaszone. Po geście kołysania te pierwociny mają być spalone dla Pana.

Księga Liczb w Lb 6,15 uczy nas natomiast o *minḥāh*, która powinna być składana w związku z końcem nazireatu, oprócz owcy i baranka jednorocznego. Inna okazją do złożenia *minḥāh* razem z cielcami, baranami i jagniętami, jest poświęcenie ołtarza /Lb 7,87/. Natomiast Lb 8,8 mówi o *minḥāh* przy ofiarowaniu lewitów, przy tym ma łączyć się ona z ofiarą z młodego cielca. A Lb 15,4 przypomina tylko, to, co wielokrotnie jest powtarzane. *minḥāh* składana jest na polecenie Pana, i powinna składać się z dziesiątej część efy najczystszej mąki, zaprawionej jedną trzecią hinu oliwy. Przy czym, gdy spalana jest z baranem, na *minḥāh* powinny składać się dwie trzecie efy najczystszej mąki zaprawionej jedną trzecią hinu oliwy /Lb 15,6/, natomiast gdy składany jest cielec, to powinna składać się z trzech dziesiątych efy najczystszej mąki zaprawionej połową hinu oliwy /Lb 15,9/. Lb 15,22-23.24 przypomina, że to co składane jest Panu, jest składane z Jego nakazu, w tym także *minḥāh*. Dlatego nic nie można zmieniać w przepisach odnoszących się do tego co nakazał Pan. Nie wolno o ofiarach zapomnieć, nie wolno ich zmieniać, a jeżeli tak się stanie, to trzeba złożyć cielca na ofiarę całopalną oraz *minḥāh*. Lb 28,9 wraca do szczegółów związanych z *minḥāh*. Ma być składana w szabat wraz z dwoma jagniętami, przy czym ma składać się z dwóch dziesiątych efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą. Lb 28,12 mówi o *minḥāh*, przy nowiu księżyca, składanej wraz z cielcem /trzy dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą/ oraz z baranem /dwie dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą/. Natomiast w odniesieniu do jagnięcia Lb 28,13 mówi o następujących proporcjach *minḥāh*: jedna dziesiąta efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą. Na Święto Paschy *minḥāh* powinna się składać z najczystszej mąki zaprawionej oliwą: trzy dziesiąte efy

na każdego cielca, dwie dziesiąte na jednego barana /Lb 28,20/. Lb 28,26.28.31 mówiąc o minḥā^h /trzy dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawioną oliwą/, składanej w Święto Tygodni, łączy ją z ofiarą z cielców. Podobnie Lb 29,3, mówiąc o ofiarach siódmego nowiu nakazuje łączyć minḥā^h z ofiarą cielca /trzy dziesiąte efy najczystszej mąki/, barana /dwie dziesiąte/ i jedną dziesiątą efy na każde jagnie. A ostatecznie Lb 29,6 nakazuje łączyć wszystkie ofiary całopalne na nowiu z minḥā^h. Lb 29,9.11.14.18.19.21.22.27.28.30.33.38 mówi o ofiarach składanych w Dzień Przebłagania, i Święta Namiotów łączy minḥā^h z ofiarą z cielca i barana nakazuje przy tym zachowanie odpowiednich proporcji minḥā^h.

PODSUMOWANIE

minḥā^h z nakazu Pana jest to dar - qorbān dla Niego, dlatego trzeba zamienić ją w dym na ołtarzu. Do tego potrzebny kapłan. To co pozostanie, min-hamminḥā^h - będzie należało do kapłanów.

minḥā^h składa się z najczystszej mąki, polanej oliwą, z dodatkiem kadzidła. Może być nią także: ciasto pieczone w piecu, placki praśne z najczystszej mąki zaprawionej oliwą, praśne podpłomyki pomazane oliwą, potrawa smażona na patelni, przyrządzona z najczystszej mąki /nie kwaszonej, zaprawionej oliwą, należy pokruszyć ją na kawałki i polać oliwą, może być gotowana w rondelku, ale musi być to najczystsza mąka zaprawiana oliwą/.

minḥā^h może zawierać kwas, miód, ale nie może być wtedy spalana na ołtarzu. Ma być zawsze posolona. Może być z pierwocin, i są to kłosy prażone na ogniu, albo kasza z nowego zboża /należy polać to wszystko oliwą i położyć na tym kadzidło/. Przy łączeniu poszczególnych produktów obowiązują ściśle określone proporcje.

minḥā^h będzie składana: w dniu namaszczenia jednego z synów Aarona na kapłana /cała spalona/, po zbiorze pierwszego plonu po wejściu do ziemi obiecanej, z końcem nazireatu, przy poświęceniu ołtarza, przy ofiarowaniu lewitów, w szabat, na Święto Paschy, w Święto Tygodni, siódmego nowiu /należy łączyć wszystkie ofiary całopalne w czasie nowiu z minḥā^h/ w Dzień Przebłagania i w Święto Namiotów.